



MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY — ORGAN POSWIĘCONY HIGIENIE i CZYSTOŚCI W NAJSZERSZYM ZNACZENIU TEGO SŁOWA.

Redaktor i Wydawca **Lekarz-D-ła Michał Grejniec** w Częstochowie, Aleja M. Panny Nr. 10, tel. 2-50.

WARUNKI PRENUMERATY.

Rocznie z przesyłką pocztową 6 złotych
We Francji 40 fr., w Ameryce 2 dol. rocz.
Zmiana adresu 50 gr.

**Konto Czekowe Pocztowej Kasy
Oszczędnościowej Nr. 15-960.**

Adres Redakcji i Administracji:
WARSZAWA, ul. Złota Nr. 23 m. 3
Telef. 65 — 02. Skrzynka pocztowa Nr. 729.

w Częstochowie informacji udziela się:
ul. Panny Marji 10, Tel. 250 we wtorki i piątki od 7—8 w.

w Krynicy (podczas sezonu letniego) inf. udziela
się: ul. Kraszewskiego d. p. Szwarca (pokój Nr. 21)
we wtorki i piątki 3—6 w.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za wiersz milimetr. na I-ej str. i
4 szpalt. { w tekście 60 gr.
 { za tekstem 50 „
Za treść ogłoszeń redakcja **nie** odpowiada.
Cena pojedynczego numeru **podczas Wystawy 20 gr.**

Ogłoszenia dla „CZYSTOŚCI” przyjmują wszystkie Biura Ogłoszeń w Polsce i Zagranicą.

POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA W POZNANIU

od 15-go Maja do 30-go Września 1929 roku.

Każdy czytelnik i sympat. „CZYSTOŚCI” powinien zwiedzić Wystawę.

„CZYSTOŚĆ” — znajdzie w Pawilonie Prasy.

Podczas trwania Wystawy № № „CZYSTOŚCI” będą sprzedawane
po wyjątkowo **zniżonej cenie — 20 groszy.**

Zachęcamy

sympatyków naszych i przygodnych czytelników do
zaabonowania „CZYSTOŚCI” na 1929 r.

— Przedpłata rocznie wynosi tylko **6 złotych.** —
P. K. O. № 15—960.

Blankiety P. K. O. za № 15—960 po wypełnieniu prosimy wręczyć listowemu lub oddać w najbliższym
urzędzie pocztowym.

Prof. Dr. Gantkowski, Poznań. O raku i jego leczeniu. (Dokończenie).

Z powyższych wywodów wynika jasno, iż rak rozwijać się może wszędzie tam, gdzie są komórki nabłonkowe, t.j. w całym ciele, bo nabłonek pokrywa, jak tapeta, zewnętrzne i wewnętrzne ściany naszego ciała. I w rzeczywistości tak jest. Rak może się u nas rozwijać w każdym narządzie, przyczem stwierdzono, że niektóre narządy szczególną wykazują podatność do schorzeń rakowych, np. w pierwszym rzędzie żołądek następnie narządy rodne kobiety, gruczoły jej piersiowe; raki skóry, wargi dolnej, nosa, języka i następnie tyłu innych narządów.

Dawniej sądzono, iż przeważnie na raka zapadają ludzie starsi, a to z tego względu, że ich nabłonek utrzymuje najdłużej dużą żywotność i możliwość bujania w przeciwstawieniu do innych tkanek, podlegających wcześniej zmianom starczym; tymczasem dziś stwierdzamy z całą pewnością, że choroby rakowe zachodzi się bodaj w każdym okresie życia ludzkiego, bo znajdujemy je u osobników między 20 a 45 rokiem ich życia. Co więcej statystyki, czyli zbiorowe zestawienia liczbowe zachorowań na raka i zgonów z powodu tej choroby, poczynione w rozmaitych krajach w latach powojennych wykazują, że liczba schorzeń na raka wzrasta w zastraszający sposób we wszystkich państwach; odnosi się to również do Polski.

Leczenie raka przeszło z biegiem czasu prawie wyłącznie w ręce chirurga, który starał się drogą operacji usunąć złośliwy nowotwór, możliwie radykalnie. Tymczasem rzadko udawało się to w całym tego słowa znaczeniu, stąd też szukano stale — obok zabiegów chirurgicznych — innych sposobów ujarzmienia strasznej tej choroby. I otóż z chwilą wynalezienia specjalnych promieni świetlnych, o wyjątkowej sile działania (np. promieni Roentgena) oraz ciał promieniotwórczych, mianowicie radu, odkrytego przez naszą sławną rodaczkę Curie-Skłodowską, zaczęto robić doświadczenia lecznicze w odmiennych niż dawniej kierunkach.

W Anglii, a mianowicie w stolicy tego kraju Londynie, stworzono w ostatnich latach specjalne pracownice, w których wyodrębnia się specjalną skombinowaną metodę leczenia raka, to jest metodę chirurgiczno-radową; polega ona na tem, iż rękoczyn chirurgiczny umożliwia wprowadzenie radu, tego ciała promieniotwórczego do wnętrza organizmu w miejscu chorem, tam gdzie

właśnie się złośliwy nabłonek rakowy rozrasta i buja. Metoda ta dała już rewelacyjne wyniki, to też należy na razie tą drogą dalej kroczyć.

Taką to placówkę naukową pragnie dla doli ludzkiej stworzyć Uniwersytet Poznański w klinice swej chirurgicznej przy pomocy całego

społeczeństwa Polski. W tym celu Komitet Wojewódzki pod przewodnictwem P. Wojewody hr. Dunin-Borkowskiego uchwalił składki, zebrane na żywy pomnik uczczenia dziesięciolecia niepodległej Polski przeznaczyć na zakupno radu do walki z rakiem dla kliniki chirurgicznej Uniwersytetu Poznańskiego.

Lecznictwo i szpitalnictwo w Polsce.

Wywiad u dyrektora służby zdrowia M. S. W., dr. E. Piestrzyńskiego

Zdrowie ludności jest największym bogactwem narodowym, a dbałość o nie najdonioślejszym zadaniem państwowym, które zwłaszcza po wojnie wszechświatowej nabrało wielkiej wagi.

— Jak się z tego obowiązku wywiązuje wskrzeszona Rzeczpospolita Polska? — zapytaliśmy dr. Eugenjusza Piestrzyńskiego, dyrektora departamentu służby zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych.

— Minęły, zdaje się, bezpowrotnie czasy — odrzekł — kiedy jedynie najzamożniejsi mogli sobie pozwolić na leczenie siebie czy swych najbliższych. Dzisiaj, w wolnej Polsce każdy obywatel ma prawo i możność znalezienia pomocy w nieszczęściu, jakim jest choroba.

— Czy udostępniono ludności lecznictwo w wyższym stopniu, niż przed wojną?

— Rozpowszechnienie lecznictwa odbywa się przez uspołecznienie go, w czem najważniejsza rola przy pada ubezpieczeniu obywateli na wypadek choroby osób, pozostających w stosunku roboczym lub służbowym. Z tego tytułu zgórą 4 miliony posiadają prawo korzystania bezpłatnie ze świadczeń leczniczych. Organizacja pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych, miejskich dla wojskowych i wreszcie pomoc lecznicza bezpłatna dla ubogich — oto czynniki, odgrywające wielką rolę w uspołecznieniu lecznictwa. Ponadto dla zapobiegania t. zw. chorobom społecznym Polska pokrywa się siecią przychodni: przeciwcgruźliczych, przeciwwenerycznych, przeciwcieplicznych, przeciwalkoholowych, poradni dla matek itp. — Każdy powiat dąży do posiadania swych ośrodków zdrowia, higienistek społecznych, wywiadowczyń i jeśli tempo pracy w tym kierunku nie osłabnie, jeszcze pokolenie obecne dożyje czasów, że pod względem zdrowotnym Polska stanie w jednym rzędzie z państwami, korzystającymi z dobrodziejstw niepodległości od wieków.

— A czy rozwija się szpitalnictwo?

— Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, zacząć mi wypada od podania norm liczbowych, przyjętych w świecie całym. Otóż doświadczenie długoletnie ustaliło, że w miastach, biorąc pod uwagę chorych psychicznie, należy przewidywać 5 łóżek szpitalnych na 1000 mieszkańców, na wsi — wystarczyć powinny 2 łóżka na 1000 mieszkańców, a więc w Polsce liczba łóżek winna wynosić przeszło 80,000, w dniu dzisiejszym zaś posiadamy zaledwie 49,000 do ideału więc droga daleka, ale przecież w okresie 10-lecia Państwo Polskie zdołało przejąć po zaborach szpitale o łącznej liczbie około 37,000 łóżek powiększać, poprawiać i nowe budować.

— Czy wchodzi w te liczby zakłady psychiatryczne?

— W okolicznościach powyższych nie są one wzięte pod uwagę. Postawiliśmy sobie jako wytyczną, doprowadzenie łóżek szpitalnych psychiatrycznych do stosunku 1 na 1000 mieszkańców; należy więc stworzyć ogółem do 29 tysięcy łóżek psychiatrycznych. Po zaborach przejęliśmy około 9300. Szpitale te przeważnie wymagały dużego nakładu, by stały na poziomie, wskazanym przez wiedzę lekarską. Dzisiaj mamy w Polsce 10,107 łóżek psychiatrycznych. W roku bieżącym województwa: lubelskie, białostockie, warszawskie i wileńskie przystąpiły przy pomocy państwowej do budowy własnych szpitali psychiatrycznych, obliczonych każdy na liczbę od 500 do 800 łóżek.

— Czy daje się zauważyć zrozumienie przez społeczeństwo roli szpitalnictwa?

— Przyznać trzeba, że wszystkie samorządy rozumieją potrzebę powiększenia szpitali lub ich budowy; odgrywa tu pewną rolę również i szlachetna emulacja, chęć stwierdzenia, że nie tylko sąsiad bliższy czy dalszy ma zrozumienie dla zagadnień zdrowia. Wreszcie jednym z czynników, pomagających do roz

budowy szpitalnictwa jest zapotrzebowanie miejsc szpitalnych przez szeroki ogół, chęć leczenia się w szpitalu, zjawisko, zdaje się, nieczęste w czasach zaborczych, szczególnie w b. zaborze rosyjskim, gdzie nietylko sama choroba, ale leczenie się w szpitalu było uważane za nieszczęście przez lud nasz. W czasie mych inspekcji z największym zadowoleniem w każdym prawie szpitalu prowincjonalnym spotykałem położnice ze wsi, które same bez namowy, przy zbliżającym się porodzie udawały się z całem zaufaniem do szpitala. Stan lekarski może być dumnym, że w stosunkowo krótkim czasie potrafił przełamać uprzedzenia lecznictwa szpitalnego, a stawiając samo lecznictwo i stan szpitalnictwa na wysokim poziomie, przyczynił się zasadniczo do podniesienia zdrowotności w Polsce.

— Czy tym pomyślnym rezultatem naszej pracy dziesięcioletniej na polu szpitalnictwa pochwalić się na P. W. K., która ma zobrazować cały dorobek Państwa polskiego?

— Na Wystawie w Poznaniu departament służby zdrowia starał się zobrazować stan szpitalnictwa w Polsce w formie wykresów, foto grafji itp., dając możność przejrzenia tego porównania działalności i stanu szpitali w momencie przejścia ich z rąk zaborców ze stanem w r. 1928; chcąc dać możność porównania Województw, obrazujemy działalność niektórych szpitali warszawskich, lwowskich, wileńskich, poznańskich itd. Z zakresu farmaceutyki pokazujemy przy pomocy mapy rozmieszczenie aptek i drogerji w Polsce. Jeden z działów poświęcony został zobrazowaniu stanu administracji sanitarnej w Polsce i obecnego stanu prawodawstwa sanitarnego, a pod tym względem nie będziemy się wstydzili przed zagranicą, gdyż zarówno liczbą wydanych ustaw i rozporządzeń, jak i dostosowaniem ich do potrzeb życia i wymagań higieny nie ustępujemy żadnemu państwu w Europie.

Kto się chce nauczyć

TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ,

niech poda swój adres, załączając znaczek na odpowiedź do Adm. „Czystości” w Częstochowie lub w Warszawie dla „Technika”.

Pułk. Dr. med. Gustaw Szulc (Warszawa).

Ogólne podstawy profilaktyki.

Odwszawianie.

Pułk. Dr. Gustaw Szulc, znany higienista, szczególne zasługi położył na polu higieny w wojsku, jako Profesor Sanitarnej Szkoły Podchorążych w Warszawie.

W redagowanym przez siebie dwutyg. „Lek. Wojsk.” zamieścił szereg artykułów p. t. „Ogólne podstawy profilaktyki”.

Za zezwoleniem czcigodnego autora przytaczamy w streszczeniu te rozdziały, które napewno zainteresują szersze warstwy naszych czytelników.

Jako I art. zamieszczamy „Odwszawianie” — ze względu na wielkie rozpanoszenie się owadu tego u nas w miastach i na wsi.

„Z chwilą, kiedy został ustalony związek między zakażeniami tyfuszem plamistym a obecnością wszy, sprawa walki z zawszawieniem nabrała specjalnego znaczenia wśród zarządzeń ochronnych przeciw durowi. Zdawałoby się, że szanse całkowitego zwalczenia tej choroby zwiększyły się znacznie, gdyż łatwiejszą niewątpliwie jest rzeczą walka z niemrawym, stosunkowo wolno rozmnażającym się i widocznym dla oka owadem, niż z niewidoczną, a rozmnażającą się w sposób przerażająco szybki bakterją. Alisci praktyka rozwiązała całkowicie te iluzje: walka z wszawicą okazała się tak samo trudna do przeprowadzenia, jak dokładne odkażanie. Przekonały się o tem nawet armje, w których zawszenie w czasie pokoju nie było znane. Mimo wielkich wysiłków ze strony służby zdrowia, mimo olbrzymiej propagandy i wyższego poziomu kultury armji angielskiej i niemieckiej były tak samo zawzione, jak armja rosyjska, serbska lub turecka. Za ilustrację tego stanu rzeczy może służyć fakt, cytowany w „Medical History of the War”, że w r. 1917 przez szpital ewakuacyjny II Armji przeszło około 30.000 chorych na różne choroby, spowodowane przez wszy na ogólną liczbę 106.000 chorych. Przytem trzeba dodać, że Anglicy nie mieli prawie w swojej armji duru plamistego.

Jeśli jednak sprawa całkowitego odwszawiania armji w polu wydaje się rzeczą prawie niemożliwą do urzeczywistnienia, to jednakże przy racjonalnej organizacji i przy należytych wysiłkach udaje się przynajmniej ograniczyć rozmiary tej plagi i stawić w ten sposób skutecznie czoło rozwojowi epidemji, przenoszonych przez wszy. W pierwszym rze-

dzie należy za wszelką cenę dążyć do dokładnego odwszawienia osób chorych, lub stykających się z chorymi na choroby przenoszone przez wesz.

Jak doświadczenie ostatniej wojny wykazało, wesz jest niewątpliwym przenośnikiem trzech chorób: 1) duru plamistego, 2) duru powrotnego, i 3) gorączki okopowej. Nie wykluczoną jednak jest rzeczą, że w ten sposób nie została jeszcze wy-czerpana lista tych chorób. Np. Töpfer przypuszcza, że tak często spotykane w czasie wojny banalne zapalenie nerek również tą drogą zostaje przenoszona. Poza temi chorobami spora rubryka strat przypada na zapalne stany skóry, spowodowane drapaniem się osób zawszawionych. Wreszcie nie dadzą się ująć w liczby te szkody, jakie ponosi wojsko przez ciągły niepokój i bezsenność osób bardziej wrażliwych na ukąszenia, które w sumie ogólnej mogą zaważyć wiele na wartości bojowej żołnierza.

Z chwilą stwierdzenia, jakie znaczenie ma wesz w patologji żołnierza zaczęto się dopiero więcej interesować biologją tego owada i bardziej ściśle dane z tej dziedziny pochodzą z czasów ostatniej wojny i najbliższych lat doby powojennej. Impulsem do badań w tej dziedzinie stały się prace Nicolle'a, Comte'a i Conseil'a, dowodzące, że wesz może przenieść zarazek tyfusu plamistego z mały chorej na zdrową. Po ustaleniu zasady, że niema tyfusu plamistego bez wszy, dokładniejsze zapoznanie się z biologją tego parazyta stało się koniecznością. Dane naukowe pozwoliły stworzyć obecnie system walki z tą plagą, oparty na racjonalnej podstawie. Ze względu na ważność zagadnienia dla higieny polowej przytaczam te dane w możliwie wyczerpującej formie.

Jak wiadomo w patologji ludzkiej wchodzi w grę trzy rodzaje parazyta z tego gatunku: wesz odzieżowa (pediculus vestimenti Nitsch), wesz głowowa (p. capitis Degeer) i mendoweszką, albo wesz łonową (phthirus pubis Leoch). Największe zainteresowanie wzbudzała zawsze wesz odzieżowa i ta została najlepiej zbadana głównie z tego powodu, że większość autorów przypisuje wyłączenie tej postaci zdolność przenoszenia tyfusu plamistego.

Rozmnażanie wszy odbywa się na drodze płciowej przez składanie jaj zwanych gnidami, z których rozwi-

ja się larwa podobna do owada dojrzałego, która rośnie zmieniając kil karotnie powłokę, aż osiągnie dojrzałość. Mamy więc tu do czynienia z niecałkowitą przemianą. Po osiągnięciu dojrzałości, już w 10 go dzin po ostatnim linieniu samiczka może być zapłodniona i po uływie 24 godzin rozpoczyna składanie jaj. Przy obfitem żywieniu i temperaturze około 37° może ona składać dziennie do 10 jaj, przeciętnie zaś składa 5—7. Ogółem w ciągu życia trwającego 35—45 dni samiczka składa 175 do 200, według niektórych obserwatorów nawet do 300 jaj. Rozwój jaj zależy od temperatury otoczenia:

Poniżej temperatury 10°C. jaja nie wylęgają się i po dłuższym czasie tracą zdolność rozwoju.

Po wylęgnięciu larwa jest podob-

na do owada dojrzałego, lecz znacznie od niego mniejsza. Zanim osiągnie dojrzałość — przechodzi trzykrotne linienie. Zmiana ta zachodzi z rozmaitą szybkością, zależnie od żywienia owadu i od temperatury:

Aby wyniszczyć więc wszy głodzeniem, należy przy niskiej temperaturze przeczekać przynajmniej 39 dni.

Na czynniki fizyczne wesz jest naogół bardzo odporna. Wystawienie na działanie zimna na krótki przeciąg czasu nie wyrządza jej żadnej szkody. Co się tyczy wysokich temperatur to zachodzi dość duża różnica między wrażliwością wszy i gnid, wreszcie inaczej zachowuje się wesz dobrze żywiona a inaczej głodna. Suche powietrze zabija wesz

	syta	głodna
przy temperaturze 40°	w 6 godz.	w 2 godz.
„ „ 45	„ 2 1/2 „	„ 3 „
„ „ 65	„ 15 min.	natychmiast
Gnidy giną przy temperaturze 50°	po 3-ch godzinach	
„ „ „ 65	„ 1 1/4 „	„
„ „ „ 70	„ 10 minut.	„

Lekarz D-ta Michał Grejniec (Częstochowa).

Skutki zaniedbywania zębów.

W artykułach poprzednich wskazywałem, że każdy powinien chociaż co pół roku zajrzeć do lekarza-d-ty celem zbadania swego uzębienia.

Niektórzy uważają, że wystarczy gdy się idzie do lekarza-d-ty wtedy, gdy ząb zaboli.

Zwykle jeszcze się nie idzie gdy ząb zaboli, lecz wtedy, gdy już kilka nocy się nie śpi z bólu, gdy wszystkie lekarstwa z porady kumoszki i partaczy (a kto u nas na zęby nie da porady?) nie pomagają — wtedy dopiero udają się do lekarza-d-ty.

Ta bojaźń przed lekarzem - d-tą przecież jest zupełnie nieuzasadniona.

Czy lekarz - d-ta zrobi ból pacjentowi?

Przeciwnie — postara się każdy ból uspokoić.

Przecież obecnie lekarz - d-ta, dobrze znający swój zawód, może bez bólu usuwać korzenie i zęby, wyjmować nerwy z zębów i leczyć takowe.

Nonsensem przeto jest udawanie się do jakichś partaczy lub leczenie się samemu, bo to przeważnie jeszcze drożej kosztuje i korzyści dla zdrowia nie daje.

Szczęściem dla pacjenta w chorobie, jak mówił sławny profesor Virchow, — jest ból.

Przypomina sobie wtedy o chorobie i szuka ratunku.

Zasada ta bezwzględnie ma zastosowanie przy chorobach zębów.

Bardzo często się zdarza, że pacjent przemęczony nieprzespaniem nocami, przybywa nareszcie do lekarza - d-ty i postanawia wtedy nie tylko wyleczyć lub usunąć ząb bolący, lecz doprowadzić całe uzębienie do porządku.

Jaki to wstyd wprost dla nas lekarzy - d-tów, że my musimy namawiać pacjenta, aby ratował swe uzębienie, — fundament swego zdrowia!

W innych krajach, pacjenci błagają lekarzy - d-tów, aby im zrobiono w ustach to, co obecna wiedza dentystyczna dać może.

U nas niestety dopiero ból, jak wyżej mówiliśmy, zapędza pacjenta do lekarza - d-ty.

Daleko gorzej się sprawa przedstawia, gdy choroba zęba przechodzi bez bólu.

Wtedy to sobie z zębów już wogóle nic nie robią, często zdarza się, że pacjent lub pacjentka już wieku średniego, siadając na krześle dentystycznym, z triumfem opowiada, że pierwszy raz w życiu to czyni.

Zagłędając do ust, widzimy, niestety, że prawie połowa zębów jest zepsuta, zgnita i stan jest taki, że nawet mostków zrobić nie można i

pacjent skazany zostaje na sztuczne zęby na podniebieniu.

Stało się to zaś dlatego, że przebieg próchnicy zębów odbył się bez bólu. Rozumie się, gdyby każdy się trzymał zasady od dzieciństwa co pół roku odwiedzać lekarza - d-tę, wypadek utraty tak wielkiej ilości zębów nie miał by miejsca.

Takie skutki niedbalstwa są prawie zjawiskiem codziennym. Ale bardzo często się zdarzają wypadki jeszcze gorsze.

Gdy okostna zębowa zaczyna gnić, wytwarza się pod zębem torbiel ropy; nie znajdując wyjścia ropa przebija łuk zębowy, policzki i przedostaje się na zewnątrz, tworząc tak zwaną fistułę.

Na twarzy ujawnia się otwór, przez który ropa ciągle ciecze.

Radzę się przyjrzeć dobrze załączonej fotografii.



Otóż p. S., nie odczuwając bólu, zaniedbywała swe zęby i nie zgłaszała się do lekarza - d-ty. Skutek był fatalny. Ropa przedostała się przez policzek na twarz i ciągle sączyła.

Mówili jej, że to krosta, róża itd. Żadne jednak maści i smarowidła nie pomogły, ropa się sączyła coraz więcej. Dopiero gdy się u mnie zjawiła, przekonałem ją, że to fistuła, powstała od gnijącego zęba.

Po odpowiednim leczeniu, rana się zagoiła, ale już twarz została, niestety, zeszpecona.

Kto temu winien?

Pogląd fałszywy, że się leczy tylko ból zęba.

Należy pogląd ten zarzucić, zęby trzeba leczyć zawczasu, nie czekając na ból!

Choć co pół roku należy się zgłaszać do lekarza - d-ty celem zbadania uzębienia.

Nie udawać się w żadnym wypad

ku do różnych partaczy, bo oni tylko zdrowiu zaszkodzą a pieniądze im dane — to jakby do błota, bez pożytku rzucone.

Nie zwracać uwagi na to, że się wszystkiego podejma, szczególnie wprawiania zębów, — skutki są fatalne i dla zdrowia i dla kieszeni!

Ankieta „Czystości”.

Chcąc jaknajlepiej spełnić nasze zadanie, — szerzenie zasad czystości w Polsce, — postanowiliśmy przeprowadzić następującą ankietę:

1) Jaki jest ogólny stan sanitarno-higieniczny?

2) Co uczyniono od czasu Odrodzenia Polski, aby podnieść stan

higieniczny danej miejscowości?

3) Jakie są najbliższe zadania pod tym względem?

4) Które czynniki, rządowe, samorządowe czy też prywatne, najwięcej ku podniesieniu stanu higieny w danej miejscowości dotychczas się przyczyniły lub też przyczynić by się mogły?

Odpowiedzi na te pytania możliwie treściwe, prosimy nadsyłać do Redakcji „Czystości” w Warszawie, skrz. poczt. nr. 729 lub też do filii naszej w Częstochowie skrz. poczt. nr. 104, podając przytem, czy dana osoba życzy sobie ujawnienia nazwiska swego, czy też — nie.

Uprasza się wszystkie pisma o przedrukowanie niniejszego.

Przy wszelkich zakupach

zamówieniach i t.p. powoływać się prosimy na „CZYSTOŚĆ”, zawiadamiając nas również o tem.

Zwracamy uwagę
na kupon pamiątkowy.

Kupon Nr. 8.

Każdy czytelnik „Czystości”, który przyśle wycięty ten kupon, z adnotacją, gdzie Nr „Czystości” nabył i poda swój dokładny adres do Administracji, otrzyma pamiątkę, która wyniesie tyle, a może nawet i więcej, co kosztuje numer pojedynczy „Czystości”

Kto dba
o swe
zęby
używa
tylko
szczot.
„PUROL”



Korony
i mostki
oczysz-
cza
gruntownie
tylko
szczot.
„PUROL”

Utarty zwyczaj czyszczenia zębów wszędy powinien być zarzucony, gdyż przenosi tylko brud z jednego zęba na drugi i niszczy zęby.

Czyścić należy zęby *wzdłuż ich budowy, t. j. górne zęby z góry na dół, dolne zaś — z dołu do góry.*

Rozumie się, że powinna być ku temu zastosowana odpowiednia szczoteczka.

Najodpowiedniejszą ku temu szczoteczką do zębów jest według zdania największych powag Polski i zagranicy, szczoteczka „Purol”, systemu Lek.-D-ty Michała Grejnieca w Częstochowie.

Kto się dobrze rysunkowi przyjrzy, przyzna rację temu twierdzeniu i zażąda do pielegn. uzębienia swego szczot. anatomicznej — „Purol”.

Włosie w Anatomicznych (ulepszonych) szcz. „Purol” jest tak skonstruowane, że obejmuje w zupełności nasze trzy zęby trzonowe, które przy jedzeniu najwięcej pracują, żując pokarmy i podlegają przeto częstszemu zepsuciu. Resztki jedzenia w szczelinach pomiędzy trzonowcami niszczą ich emalję i powodują utratę tych właśnie zębów, które najwięcej się przyczyniają do żucia pokarmów.

Na P. W. K. — Pawilon № 48, stoisko № 109.

W Częstochowie w skl. apt. pp. Orłowskiego, Orła, Neufelda i Ordona.

Jeżeli **zęby** są chore, to i **usta** są chore; **żołądek i kiszki** są wtedy chore; stan ten pociąga **chorobę całego organizmu**. Niema zdrowia przy chorych zębach! Ale pamiętać należy, że nie wolno zębów swych, fundamentu swego zdrowia, powierzać partaczom, ani do wyjęcia, ani do leczenia, ani **tembardziej do wprawiania**.

KONCESJONOWANE PRZEZ MIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

PIERWSZE PRZEDSIĘBIORSTWO LOTNEGO KINA
OŚWIATOWO-REKLAMOWEGO NA RZECZPOSPOL. POLSKĄ

„1-sza BRYGADA”

SP. Z O. O.

Częstochowa, ul. Wilsona 14, tel. 107. Skrz. poczt. 225. Konto P.K.O. Nr. 65,673.

DZIAŁ CZYSTOŚĆ CZYNU SPOŁECZNEGO.

Dział ten notuje wszelkie czyny ofiarne i szlachetne na rzecz ogółu, jednostki, wiedzy lub idei.

Prosimy naszych Sz. Czytelników o wszelkich tego rodzaju faktach zawiadamiać nas niezwłocznie.

Ś. p. por. Gustaw Zieliński.

Na cmentarzu Powązkowskim złożono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. por. Gustawa Zielińskiego, który zginął w nurtach rzeki Bzury, ratując tonącego szwoleżera.

O godz. 11-ej w kaplicy na ul. Ułańskiej odprawiono nabożeństwo żałobne, na które przybyli pp. gen. Osieński, gen. Dreszer, gen. Jacynik, szef wojskowej misji francuskiej gen. Denain, oficerowie 1 p. szwol., delegacje oficerskie pułków, wchodzących w skład 2 dyw. kaw., rodzina zmarłego, koledzy, przyjaciele.

Trumna spoczywała na katafalku, tonąc w zieleni i kwieciu wspólnych wieńców: od rodziny, od armii jugosłowiańskiej, od pułku, od 1 d. a. k. i in.

Za orszakiem żałobnym prowadzono wierzchowca, który omal że nie podzielił w nurtach rzeki losu swego pana.

Nad świeżo otwartą mogiłą orkiestra wykonała marsza żałobną, kapłan odmówił ostatnie modlitwy. Wokół tłumy tych, co ostatnią przybyli oddać posługę.

Dowódca 1 p. szwol. ppłk. Karcz krótkim przemówieniem pożegnał odchodzącego.

Por. Radojczicz, delegat armii jugosłowiańskiej, w swej mowie ojczyście składał hołd żonierzowi polskiemu i jego bohaterstwu:

„Nie płacz, Matko — ciągnął por. Radojczicz, zwracając się do matki zmarłego — ciężki jest los, ale syn Twój bohatersko oddał swe życie dla chwały Polski. Poznaliśmy bohaterstwo w Polsce i wieść o nim zaniesiemy do naszej ojczyzny, Jugosławji”.

Pamięć o tym dzielnym żołnierzu i człowieku pozostanie na zawsze w sercach czystych!

Bohaterski czyn następcy tronu norweskiego.

Donoszą nam z Oslo o bohaterskim czynie norweskiego następcy tronu:

Książę Olaf, przepatrując się morzu z tarasu swojej posiadłości, położonej nad fjordem, spostrzegł na wodach żaglowiec bliski przewrócenia się, z dwoma przerażonymi pasażerami, nie umiejącymi poradzić



ś. p. por. Gustaw Zieliński

sobie ze źle nastawionym żaglem. Książę Olaf z małżonką pośpieszyli im natychmiast z pomocą, wsiadli w łódź motorową i przez zarzucenie liny zdołali utrzymać żaglowiec w równowadze i bezpiecznie przyholować go do brzegu.

Codny zanotowania wypadek uczciwości.

Niedawno w jednym z banków kieleckich, którego nazwy ze zrozumiałych powodów nie wymieniamy, kasjer wypłacając za okazaniem numerkiem sumę 1200 zł. woźnemu i inkasentowi wapienników „Zagórze” p. Lucjanowi Stojczykowi, popełnił znaczną omyłkę, bo dokonał wypłaty 12000 zł. Przy kasie panował tego dnia ożywiony ruch, to też p. Stoj-

czyk nie sprawdzając zawartości paczek z banknotami, zaopatrzonych w opaskę banku, włożył je do teki i poszedł za interesami na miasto. Po skutecznieniu jednak kilku większych wypłat, spostrzegł ze zdumieniem, że pieniędzy w tece nie ubywa lecz przeciwnie — przybywa.

P. Stojczyk natychmiast zatelefonował do banku, prosząc o sprawdzenie, które naturalnie wykazało omyłkę. Uczciwy postępek p. Lucjana Stojczyka, pracownika firmy „Zagórze”, zasługuje na najwyższe uznanie w dzisiejszych czasach.

Pies, który był dzielniejszy od ludzi.

W Wiśle pod Grudziądem kapłan się siedmioletni Alfons Zuchowski, syn urzędnika kolejowego. W pewnej chwili chłopczyk dostał się w wir wodny i zaczął szybko tonąć. — Wkrótce znikł pod powierzchnią wody. Pomimo, że w pobliżu kapłało się wiele osób, nieszczęśliwemu nikt nie pośpieszył z pomocą.

Scenę tę obserwował pies-wilk, wygrzewający się na brzegu na słońcu. Dzielne zwierzę wskoczyło do rzeki, podплыło do miejsca, gdzie Zuchowski skrył się pod wodą, dało nurka i wypłynęło z topielcem, po czym ciągnąc go za włosy, skierowało się do brzegu.

Mokre włosy chłopca wymknęły się z zębów wilka i ciało chłopca po nownie zniknęło pod wodą. Wówczas wilk dał po bohatersku nurka po raz drugi, znowu wydobył chłopca i popychając jego ciało pyskiem, dopłynął do brzegu.

Teraz dopiero zajęli się ofiarą Wiśły ludzie... Chłopca po długich, bo niemal godzinnych zabiegach ratowniczych, zdołano przywrócić do życia.

Pies jest własnością prywatną.

Kronika „Czystości”.

Nowe prezydium Naczelnej Izby Lekarskiej.

Na pierwszym posiedzeniu sądu naczelnej izby lekarskiej ukonstytuowało się prezydium w składzie następującym: prezes dr. *Stefan Hubicki*, wice-prezesi: prof. dr. *Wiktor Grywo-Dąbrowski*, dr. *Wilhelm Czarnocki*, sekretarz dr. *Adam Fuśczo*, zastępca dr. *Jan Kołodziej-ski*.

Subwencja Województwa na basen kąpielowy w Mysłowicach.

Pan Wojewoda dr. *Grażynski* użyczył Komitetowi W. F. i P. W. w

Mysłowicach na budowę basenu kąpielowego subwencji w kwocie 10 tys. złotych. Budowa dochodzi już do ukończenia, a pływalnia z końcem sierpnia będzie oddana do użytku publicznego.

O higienę na dworcach i w pociągach.

Wobec licznych skarg podróżnych na niedostateczną czystość bufetów kolejowych i nieodpowiedni sposób podawania potraw i napojów do pociągów przez personel bufetowy, Ministerstwo Komunikacji zarządziło, by białe pieczywo było podawa-

ne w zamkniętych torebkach z przezroczystego papieru. Usługujący personel musi być ubrany w czyste białe fartuchy i mundurową czapkę z odpowiednim napisem. Między godz. 24 a 6-tą nie wolno będzie personelowi bufetowemu wykrzykiwać na peronach i kurytarzach wagonów. W tych godzinach wolno chłopcom bufetowym wejść do wagonu tylko na specjalne zamówienie pasażera. Zarządcy bufetów na stacjach przypominano również konieczność utrzymywania gorących potraw przez całą dobę.

320 laureatów konkursu szkolnego na najlepsze wypracowanie z dziedziny higieny.

Z inicjatywy dep. służby zdrowia (min. spraw wewn.), państwowej szkoły higieny w porozumieniu z inspektorem szkolnym i sekcją higieny szkolnej wydz. oświaty magistratu, urządzony został I-szy konkurs szkolny na najlepsze wypracowanie z dziedziny higieny. Konkurs odbył się w siódmych oddziałach wszystkich szkół powszechnych Warszawy w dniu 6 czerwca, wzięło w nim udział 5.300 uczniów i uczennic. Tematem wypracowania było: „wpływ czystości na zdrowie”.

W tych dniach w sali kinematografu miejskiego przy ul. Długiej 25 odbyła się uroczystość wręczenia nagród przyznanych przez specjalne jury, laureatom konkursu. Nagrody, w postaci 20 zegarków, ufundowała państwowa szkoła higieny i sekcja higieny magistratu.

Na uroczystości obecni byli: przedstawiciel min. oświaty dr. Kopyński, z ramienia dep. służby zdrowia — dr. Kawarski, kurator okręgu szkolnego warszawskiego p. Zawadzki, w imieniu dyrektora państwowej szkoły higieny p. Lutyński, naczelnik wydz. oświaty magistratu p. Turowicz, inspektor Kostecki, kierownik sekcji higieny szkolnej magistratu dr. Roszkowski i olbrzymie rzesze uczestników konkursu — tegorocznych absolwentów szkół powszechnych w Warszawie.

Po zagajeniu uroczystości przez insp. Kosteckiego, przemawiali kurator Zawadzki, dyr. Lutyński i inni podkreślając doniosłe znaczenie konkursu, będącego z jednej strony doskonałą propagandą higieny wśród szerokich mas młodzieży szkolnej, z drugiej zaś odzwierciedleniem poglądów młodzieży na higienę i konieczność przestrzegania jej w życiu.

Sądząc z wyników zrozumienie to jest istotne i głębokie, szkoła zrobiła swoje. Dosadnie o tem świad-

czą trzy wypracowania, odczytane na wspomnianej uroczystości: uczeń szkół powszechnych nr. nr. 3 i 89 Sarneckiej i Górzańskiej oraz ucznia szkoły nr. 43 — Rybaka. Wypracowania te pod każdym względem zasługiwały na wyróżnienie, nic też dziwnego, że „autorzy” nagrodzeni zostali przez obecnych rzęsystemi oklaskami.

Uroczystość zakończyło rozdanie nagród przez kuratora Zawadzkiego 20 laureatom i 300 „dyplomów” autorom lepszych wypracowań.

Słuszny apel inwalidów — sprzedawców kioskowych.

W nr. 144 „Kurjera Czerwonego” czytamy:

Inwalidzi — uliczni sprzedawcy papierosów — uchwaliли na odbytem ostatnio zebraniu zwrócić się z memorjałem do dykcji monopolu tytoniowego, przez Ministerstwo Skarbu, w sprawie przymusu drobnej sprzedaży na sztuki tańszych i gorzej pakowanych papierosów.

Tego rodzaju handel naraża inwalidów na duże straty, gdyż kilkakrotnie przeliczanie jednej paczki papierosów powoduje zniszczenie kilku sztuk przez wysypywanie się tytoniu, co oczywiście i tak nikłe zarobki sprzedawców redukuje do minimum, a często wogóle pozbawia jakiegokolwiek zysku.

W memorjale tym wysuwają inwalidzi propozycję pakowania tańszych papierosów w małe paczki, po 5 sztuk i niesprzedawania mniejszej ilości.

Inwalidzi pozatem motywują swą prośbę względami higienicznymi.

Przeliczanie papierosów zakurzona i spoconą ręką w porze letniej dotykaniu ustnika i oddawanie nabywcę nieopakowanych papierosów z całą pewnością przyczynia się do roznoszenia różnych zaraków, które mogą być nieraz powodem ciężkiej choroby.

Nie wątpimy, iż słuszny apel ten nie pozostanie bez echa!

Badanie wartości odżywczej mąki i otrąb.

Z inicjatywy komisji do badania wypieku chleba, przy państwowym zakładzie higieny w Warszawie będzie wkrótce uruchomiona pracownia badania wartości odżywczej mąki żytniej 70 proc. oraz otrąb pochodzących z tego przemiału. Pracownia pozostawać będzie pod kierunkiem prof. Edmunda Lelesza, znanego witaministy.

Tyfus w woj. śląskiem.

Jak stwierdziły władze sanitarne epidemia tyfusu, która niedawno wybuchła na Śląsku, szerzyła się przez spożycie mleka pochodzącego z dworu, w którym swego czasu za-

chorował na tyfus pewien pracownik. W związku z tem odbyła się w tych dniach pod przewodnictwem wicewojewody Żurawskiego konferencja w sprawie budowy centralnej mleczarni w Katowicach. W konferencji prócz czynników rządowych brali również udział przedstawiciele większej własności rolnej na Śląsku jak również przedstawiciele śląskiej Izby Rolniczej. W wyniku konferencji postanowiono dążyć do zamknięcia wszystkich zakładów mleczarskich, nie odpowiadającym wymogom higieny oraz starać się kierować mleko o ile możności wprost od producenta do konsumenta. Zebrani uchwalili przystąpić jaknajrychlej do budowy i uruchomienia centralnej mleczarni przy udziale wszystkich wchodzących w grę czynników. Przedstawiciele wielkiej własności rolnej oświadczyli gotowość uczestniczenia w kosztach do wysokości 60 proc.

Walka z gruźlicą w Polsce.

Opracowany został projekt ustawy przeciwgruźliczej, który przedstawiony będzie Izbie ustawodawczym.

Państwowy Zakład Higieny rozpoczął badania nad zakażeniem prątkami gruźliczymi wagonów kolejowych i słuchawek telefonicznych.

W r. ub. na terenie Rzeczypospolitej było przychodni przeciwgruźliczych, 139 towarzystw przeciwgruźliczych, a liczba łóżek w szpitalach wynosiła 3,058, w sanatoriach 4,313. Zbadano 74,607 osób, a znaleziono gruźlicę w 27.509 przypadkach.

Wywóz nieczystości.

Wywożenie nieczystości z domów nieskanalizowanych często odbywa się w sposób zupełnie prymitywny i wywołuje żale mieszkańców domów położonych na ulicach, przez które wozy z nieczystościami przejeżdżają.

Dyrekcja wodociągów i kanalizacji zastanawia się nad udoskonaleniem tej procedury. Wprawdzie najlepszym wyjściem byłoby skanalizowanie dzielnic i posesji, ale to zależy od posiadania funduszy. Natomiast w najdalej wysuniętych punktach kanałów miejskich można zbudować studzienki, przez które nieczystości byłyby spuszczone do kanałów.

Dr. KLUCZEWSKI

powrócił

i przyjmuje, od godziny 9 1/2 do 11 1/2 rano i od 4 do 6 po poł.

H Aleja 32 I piętro front tel. 46

XIII Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich w Wilnie.

Komitet organizacyjny zjazdu po daje do wiadomości obecny stan prac przygotowawczych.

I. Termin Zjazdu 26—29 września 1929.

Sekcja Nr. 9 (Bakterjologii, higieny i medycyny społecznej) Przewod. prof. dr. Kazimierz Karaffa-Korbitt. Zast. prof. dr. T. Gryglewicz i dr. G. Sztolcman. Sekr. doc. dr. Safarewicz. Biuro: Zakład Higieny U. S. B. Antokol. Szpital woj-skowy.

Przy Sekcji IX (bakterjologii, higieny i medycyny społecznej) Zjazdu została zorganizowana pod kierownictwem d-ra A. Borowskiego podsekcja higieny szkolnej i wychowania fizycznego. Uprasza się o zgłaszanie referatów w terminie do 31 sierpnia r. b. do Kierownika pod-sekcji d-ra A. Borowskiego (Kuratorjum Okręgu Szkolnego, Wilno, ul. Wolana).

Sekcja Nr. 22. (Stematologii). Przew. dr. A. Mancewicz, Zast. przew. lek. dent. Adam Wolański, Sekr. A. Mikulski, Biuro: ul. Wileńska 26 m. 6 (w mieszkaniu lek. dent. A. Wolańskiego).

VII Zjazd Lekarzy i Higienistów Polskich w Inowrocławiu.

VII Zjazd powszechny Higienistów Polskich poświęcony sprawom zdrojowisk i uzdrowisk polskich odbędzie się w dniu 4 i 5 września r. b. w Inowrocławiu. Składka 15 zł. Zapisy na członków Zjazdu przyjmuje kancelarja Warszaw. Tow. Higienicznego, Warszawa, Karowa 31 — tel. 63-46.

Zjazd Lekarzy sanitarnych odbędzie się w Poznaniu dnia 7 i 8 września. Zjazd zaś lekarzy w Ciechocinku odbędzie się 1, 2 i 3 września.

Depesze powitalne „Czystości” wysłane zostały na Zjazd Polaków z Zagranicy na Międzynarodowy Zjazd Chirurków w Warszawie oraz na Międzynarodowy Zjazd Drogęrzystów w Poznaniu.

Korespondencje własne.

Z PRASZKI.

Jak nas informują, przyjeżdża do Praszki jakiś partacz dent. z za kordonu, który się podaje za dentystę.

Dziwi nas bardzo, że miejscowe władze policyjne tolerują podobne bezprawie.

Czytelnicy nasi zapewniają nas, że jeżeli ingerencja w czasie krótkim nie nastąpi, będą zmuszeni udać się do Województwa z odpowiednią skargą.

Z CZĘSTOCHOWY.

Stanowczo stwierdzić możemy, że stan sanitarny miasta się podnosi.

Liczne rzesze turystów i pałników stwierdzają to i cieszą się niezmiernie, że Częstochowa będzie robiła wrażenie miasta czystego, a nie jakiegoś śmietnika, jakto było dawniej, za czasów zaborczych.

Połączenie wodociągowo-kanalizacyjne jednak idzie dość tępo z 2-ich przyczyn, 1) że termin ostateczny odsunięto na październik 1930 r., 2) że lokatorzy będą musieli płacić 20 proc. komornego. — Nie nalegają przeto na gospodarzy. Uważamy, że byłoby wskazane na pierwsze lata podatek ten zmniejszyć i jakieś ulgi gospodarzom robić, byłaby wtedy woda dobra wszędzie wprowadzona.

Zwróciliśmy uwagę Magistratowi, że przydałyby się kuby na odpadki w alejach, gdzie publiczność spaceruje i... śmieci. Dotychczas je

dnak tego nie uczyniono.

Od niedawna wychodzi tu nowe pismo „Kurjer Częstochowski”, wychodzące we czwartki i niedziele i bardzo żywo redagowane przez p. Antoniego Stankiewicza, autora wielu poczytnych powieści.

Na Rynku, w Alei I i III mają powstać szalety publiczne, któreby się bardzo przydały też w parku 3 Maja.

Na rogu ul. Ks. Kordeckiego i Pułaskiego powstanie wkrótce gmach wspaniały, koncentrujący wszelki ruch sportowy w Częstochowie, jako pomnik 10-lecia Niepodległości Polski.

Ilość autobusów miejskich ma być powiększona, czego bardzo wszyscy pragniemy.

Na ostatniem Zebraniu T-wa Przeciwgruźliczego postanowiono na wiosnę D-ra Okuski wyrazić D-rowi Rożkowskiemu gorące podziękowanie za pracę dla dobra T-wa.

Z KRYNICY.

Właściciele will byli w czerwcu i do połowy lipca w rozpaczy — zjazd był stosunkowo niewielki. — Ale teraz się wszystko zmieniło — wszędzie jest pełno.

Czy jednak będą zadowoleni — wątpimy, bo jak nie można po sezonie wybudować jeszcze jedną willę — więc co to za sezon.

Każdy pensjonat we wszystkich zagranicznych zdrojowiskach stale się reklamuje, — w Krynicy najmniejszy nawet wydatek na ten cel

— uważany jest za zbyt cenny.

A później się dziwią, że nie mają odpowiedniego powodzenia.

Ogłaszajcie się, właściciele will i interesów w Krynicy, a napewno tego nie pożałujecie.

Ostre walki powstały wśród lekarzy krynickich w I sezonie, ale obecnie się jakoś uspokoiło i wróciło do normy.

Stowarzyszenie lekarzy w Krynicy urządza w dniach 4-tym, 5-ym i 6-ym stycznia 1930 roku III Zjazd lekarski. Głównymi tematami będą: przemiana materji i wewnętrzne wydzielanie.

W czasie obrad zjazdu odbędą się w Krynicy: międzynarodowe zawody hokejowe, zawody narciarskie, skoki narciarskie i popisy w jeździe sztucznej na lodzie.

Program szczegółowy zjazdu nie bawem zostanie ogłoszony.

Informacji udziela, zgłoszenia uczestnictwa i zgłoszenia odczytów przyjmuje sekretarz generalny zjazdu Dr. Witold Skórczewski, Krynica.

Ogromną poczytnością cieszy się tu „Dziennik Krynicki” redagowany przez znanego poetę p. Edmunda Biedera z Krakowa. Oprócz artykułów czołowych, omawiających wszelkie bolączki Krynicy oraz treści urozmaiconej, spotykamy na łamach Dz. Kr. dość często perełki poezji pióra redaktora Biedera, wywołujące szczery zachwyt wśród kuracjuszy. Do takich perełek należy wierszyk „Pożądanie” który przepisany został do notesików wszystkich kuracjuszek Krynicy.

Teatr tutejszy cieszy się niezwykłym powodzeniem. Artystki i artyści swoją grą subtelną wywołują stale oklaski rozbawionej publiczności.

„Czystość” na Wystawie w Poznaniu.

W Pawilonie Prasy pomiędzy wy dawnictwami, poświęconemi kulturze, widzimy naszą „Czystość”, która żywo interesuje wszystkich, zarówno uczonych jak i szerokie masy pedagogów i działkę szkolną całej Polski.

„Purol” na Wystawie w Poznaniu.

W Pawilonie dr. przem. i rzemieśln. Nr. 48, teren D, dostrzegamy małą lecz schludną białą gablotkę, gdzie wystawione są Anatomiczne (ulepszone) szczotki do zębów „Purol” systemu Lekarza-D-ty Michała Grejnieca w Częstochowie.

Tłumy ludzi zatrzymują się przed tą oryginalną i pożyteczną nowością i wszyscy, zarówno odontolodzy jak i laicy zachwyceni są tym prostym i praktycznym pomysłem.

Jak nas informują, Konsorcjum, które się ma stworzyć w celu eks-

platacji tego i jeszcze różnych innych pomysłów Lekarza-D-ty Michała Grejnieca w krótkim już czasie pewnie przystąpi do pracy, nabijając patenty i prawa wyłącznie od p. G.

Odpowiedzi Redakcji i Administracji.

WP. Dyr. K. w Częstochowie. — Poinformować W. P. możemy, że Red. nasz Lekarz - D-ta Michał Grejniec przyjmuje członków Kasy Chorych prywatnie. Przyjęcia się odbywają przy ul. Marji Panny (I Aleja) Nr. 10 codz. od 9—1 i od 3—7, w niedzielę i święta od 9—2 po poł.

WP. S. M. w Cieszynie. — Jak nas informują: Dom Bankowy Dr. Natter et Co w Pradze Czeskiej, Nekażanka 8, zasługuje na zupełne zaufanie. Załatwiają również wszelkie zlecenia dla studujących w Czechach.

W. P. S. W. w Krakowie.

Na kaszel i chrypkę stosują różne środki, z których przytoczymy kilka więcej używanych. A więc na samprzód główną rolę gra tu miód, który bywa podawany jako napój z herbatą lub sam, z dodatkiem cytryny itp. Jednakowoż miodu nie należy parzyć, gdyż gorąca woda zabija w miodzie witaminy. Dobrze jest też pić herbatę z kopru włoskiego (*Foeniculum vulgare*) i biedrzyca (*Pimpinella saxifraga*), którą słodzimy miodem. Można też pić herbatę z lukrecji, kopru włoskiego nasienia lnu. Skutkuje doskonale.

W. P. M. F. w Krzepicach. Owszem, Dr. P. Broniatowski powrócił i praktykuje, jak dawniej, w Częstochowie, II Aleja 21 w chorobach skórnych i wenerycznych.

W. P. S. w Lublinie.

Najlepszy środek na tępienie much jest t. zw. „Mleko formalinowe”, które się składa z 25 cz. mleka, 60 cz. wody i 15 cz. formaliny.

Prof. Roger W. Babson, Prezes Ameryk. Organizacji Handlu, wyliczając najpotrzebniejsze dla ludzkości środki, mówi w par. 20 — potrzebny i niezbędny wprost jest

HOMEOPATA

Dr. med. J. Herwich

przeprowadził się

Częstochowa, ul. Kościuszki 23.

LECZENIE

ZASTARZAŁYCH CHORÓB,

podług metody

D-ra HAQUEMANNA i LUTZEGO.

proszek do zębów, zabezpieczający je przed chorobami i próchnieniem. Środków takich jest dużo, ale żaden nie osiąga wspomnianego celu.

Jedynie prosz. „Purol” spełnia te wymagania.

Powinien przeto być przez każdego używany.

Żądać należy wszędzie. Jeżeli zaś gdzie niema, zwracać się należy do Warszawy, Skrz. poczt. Nr. 729 dla „Purol”.

W. P. Dr. S. w Piotrkowie.

Zarzuty W. P. nie mają podstaw, w każdym razie nie mogą mieć zastosowania do starszej generacji lekarzy. Jeżeli W. P. Dr. przejrzy do brze i uważnie fachowe pisma lekarskie, przekona się W. P. że ci lekarze intensywnie pracują dla dobra nauki i ogółu. O młodszej generacji nie da się tego, za niektórymi: wyjątkami, powiedzieć, miejmy jednak nadzieję, że się to zmieni na lepsze, pomimo tego, że jak W. P. Dr. utrzymuje, — Kasa Chorych pracę lekarską mechanizuje.

W. P. M. F. w Jedlnie ok. Brzeziny.

Fakt podany przez W. P., że jakiś partacz zjawił się w Jedlnie i dojeżdża nawet do Brzeźnicy do jakiejś brudnej fryzjerni, nabierając ludzi, między innymi p. Jagusiak w Jedlnie, na dość wysokie sumy, podając się również jako dentysta — jest wprost nie do uwierzenia. Wtedy gdy kupiec, który ma sklep otwarty kilka minut po 7-ej płaci karę, gdy skład apteczny, robiąc receptę, jest za to surowo karany, wtedy gdy egzystuje wyraźne prawo, zabraniające osobom nieuprawnionym bezpośrednio dotykać się pacjenta pod groźbą kary do ro-

ku — wtedy ludzie zupełnie nieprzygotowani i nieuprawnieni wyjmują ludziom zęby, leczą i wprawiają.

Takiego rodzaju bezprawie przecież istnieć nie może!

Urząd Wojewódzki w Łodzi, Urząd Powiatowy w Radomsku, Posterunek Pol. Państw. w Brzeźnicy i Jedlnie, napewno odpowiednio na to zareagują i partacz ten napewno znajdzie się wnet za kratkami.

W zupełności podzielamy oburzenie W. P. i świadomość, że czyni się szkodę zdrowiu ludzkiemu.

W. P. S. K. w Stanisławowie.

Owszem na Zjeździe Lekarzy - d-tów w Utrechcie zauważyliśmy również lekarza-d-tę Z. Lubczyńskiego z Częstochowy.

W. P. M. W. w Praszce. Słuszne oburzenie W. P. na gościnne występy jakiegoś partacza z za kordonu w zupełności podzielamy. Miejmy nadzieję, że przyjazdy te wkrótce ustaną.

W. P. K. R. w Katowicach. Prowadzimy jeszcze korespondencję w kwestji jakości czekolady różnych firm. Konkretnymi danymi będziemy W. P. służyć wkrótce.

W. P. N. Śmigaj, Skoki, WRp. Dziękujemy, wysyłamy.

W. P. H. Saks w Otwocku. Prosimy się zwrócić do f. Bukwiecki i S-ka w Warszawie, Marszałkowska 120 po proszek „Purol”.

W. P. A. Grzywacz, Tczew, Wysyłamy.

W. P. Józef Antczak, Szamotuły. Wysyłamy.

W. P. Andrzej Danecki pow. Świętochłowice. Wysyłamy.

W. P. Tadeusz Małecki w Warszawie oraz W. P. Józef Witkowski we Lwowie. Wysyłamy.

W. P. K. w Wilnie. Wysyłamy.

OKAZJA.

Nowoczesne wille na pensjonaty,umeblowane pokoje na sezon letni, cudowny widok na morze. Place pod budowę will, domów, fabryk, najtaniej poleca, dla przyjezdnych udziela wszelkich informacji

DOMINIK KUJAWA

w Gdyni, Staromiejska 4.

SYNDYKAT ROLNICZY CZĘSTOCHOWSKI

SPÓŁKA AKCYJNA

W CZĘSTOCHOWIE.

Dostarcza za gotówkę i na długoterminowy kredyt, na dogodnych warunkach: **Nawozy sztuczne, Maszyny i narzędzia rolnicze, Nasiona i zboża, Paszę treściwą, Materiały budowlane, Węgiel, Koks, Naftę, Oleje i Smary.**

BIURO: PIŁSUDSKIEGO 15.

SKLEP: KRAKOWSKA 15.

TELEFONY: BIURO I SKLEP—1-73.

DYREKCJA—270.

SKŁADY: KRAKOWSKA 16 i HANDLOWA 3.—ADRES TEL.: SYNDYKAT-CZĘSTOCHOWA.



PIEGI

złote plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarza Jana Gadebuscha „AXELA” krem od piegów: 1/2 słoika 2,50 zł., 1/1 sło. 4,50. zł., do tego mydło „AXELA” 1 kaw. 1,50 zł., 3 kaw. 3,50 zł. Do nabycia w drogeriach i aptekach lub wprost w firmie

J. GADEBUSCH

Poznań, Nowa 7 (Bazar).

PREPARATY I APARATY „PUROL”

DO PIELEGNOWANIA

JAMY USTNEJ i UŻĘBIENIA NATURALNEGO i SZTUCZNEGO

(Zastrz. Urz. Patent. № 21613—15216).

systemu **Lekarza-D-ty MICHAŁA GREJNIECA** w Częstochowie, ul. N. Marii Panny № 10.

Rozbrzmiewa hasło — „**Popieraj przemysł krajowy!**”

Jeżeli to hasło jest tylko **o b ł u d a** dla W. P., — proszę druk ten **w y r z u c i ć!**

Jeżeli zaś hasło to, jest **czemś godnem** dla W. P. i jeżeli W. P. uważa, że hołdując temu hasłu, przyczynia się W. P. do wzmocnienia Rzeczposp. Polskiej, — **wtedy** należy wyrzucić te szczotki do zębów, które W. P. posiada, — bo one są czeskie, francuskie lub niemieckie! — **One palą usta Wasze!** —

Szczotki do zębów „PUROL” — wyrób krajowy! One jedynie powinny się znajdować w użytku domowym.

One cieszą się łaskawą opinią J. W. P. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Prof. D-ra IGNACEGO MOŚCICKIEGO Jego Eksc. Ks. Biskupa LUBELSKIEGO, Prof. Stomatologii na Uniw. Jagiel. Prof. D-ra WINCENTEGO ŁEPKOWSKIEGO oraz wielu innych uczonych i specjalistów.

Opinie te wystarczą chyba W. P., aby się przekonać, że się ma do czynienia z rzeczą praktyczną i dobrą. —

Szczególniej polecamy: „**Anatomiczne-Purol**” — **A** — dla dzieci, **B** — dla Pań, oraz **C** — dla Panów po 2 zł.

Proszek „Purol” **A** — dla dzieci, **B** — dla niepalących i **C** — „**Dla Palaczy**” — usuwa zapach tytoniu. Porcja zł. 1. —

Tabletki „Purol” do płukania jamy ustnej, flakon zł. 1. — **Nowość!**

Komplet „Purol” szkolny, lub wojskowy (szczot. + prosz. zł. 1. — w pud. blasz. zł. 1,50.)

Kompl. ten powinien być w tornistrze każdego ucznia lub wojskowego.

Należy żądać w drogerji **tylko** szczoteczki i proszku „PUROL” wyrobu krajowego!

Jeżeli sprzedający proponuje inną szczoteczkę — **odrzuć precz tę propozycję!**

Jeżeli zaś art. „Purol” gdzieś niema, zwracać się wprost do Częstochowy z zapotrzebowaniem dla W. P. i Rodziny.

Nie bagatelizować! — bo szczot. „PURQL”, jak się wyraził pewien uczoney, — to znaczy krok naprzód w naszej kulturze.

Lekarze, odontolodzy, pedagogzy oraz wszyscy ludzie kulturalni, dbający rzeczywiście o czystość użębień, **wyrzucają swe** szczoteczki do zębów, nabywają i zalecają „**Anatomiczne szczoteczki „PUROL”!**”

Bliższych informacji oraz wszelkich wyjaśnień udziela **Lekarz-D-ty MICHAŁ GREJNIEC** w Częstochowie.

Uwaga! Wzory 3 szcz. wysyła się po otrzymaniu Zł. 5 — przek. poczt. lub na P. K. O. Nr. 64—272.

„POLSKA ZACHODNIA”

DZIENNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM NARODOWYM I SPOŁECZNYM NA KRESACH ZACHODNICH RZECZYP. POLSKIEJ.

Najpoczytniejszy polski organ informacyjny na terenie

o o **Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego.** o o

„POLSKA ZACHODNIA” jest **najtańszym i bezkonkurencyjnym organem ogłoszeniowym.**

„POLSKA ZACHODNIA” jako organ opinii społecznej całego Górnego Śląska jest abonowana i czytana przez wszystkie sfery, zastępuje zatem interesy wszystkich stanów i stoi na gruncie państwowości polskiej i religji katolickiej.

Adres Redakcji Katowice, ulica Kopernika 14.
Tel. 303.

Adres Administracji Katowice, ulica Jagiellońska 5,
Tel. 16—98. P. K. O. 303 501.

Adres Drukarni: Katowice, ulica Kościuszki 15. Tel. 878 i 426 Drukarnia Śląska, Sp. z o. o.

Lek. D-ty N. Krupicki, B. Asystent Szk. Lekarsko-Dentyst. w Warszawie twierdzi:

„Uważam szczoteczki „**Purol**” ze względów aseptycznych za doskonałe **Anatomiczne zaś szczoteczki „Purol”,** wycięte według budowy zębów trzonowych, są, — według mnie, — **wprost idealne i powinny być powszechnie używane!**”

Dr. med. Adolf Gibiański (Łódź) tak się wypowiada:

„Używając szczoteczkę do zębów pomysłu p. Lekarza-D-ty Michała Grejnieca, stwierdzam, że dobrze wykonana, ma pomysłowo odpowiednią formę, **odpowiada wszelkim wymogom higieny i aseptyki.**”

Zasługuje ze wszechmiar na rozpowszechnienie wszędzie, **szczególniej w zakładach naukowych.**

Sekretarz (ka) **inteli gentn.**

zechce złożyć oferty

„Czystość”, Warszawa, skrz. 729.

„Czystość”, Częstochowa, skrz. 104.

Kto chce w Warszawie coś załatwić, może to uczynić przez nasze Biuro zleceń. Oferty do Adm. „Czystości” w Warszawie, skrz. pocztowa 729 dla „Biuro Zleceń”.

„DENTAL”

SZRAMA i KAPCZYŃSKI

POZNAŃ

ul. Skarbowa Nr. 11.

Pierwszorzędne źródło zakupów wszelkich przyborów dentystycznych. Dostawa punktualna i solidna.

MATERIAŁY WYBOROWE.

LECZNICA

Polskiego Czerwonego Krzyża

63 MARSZAŁKOWSKA 63

róg Pięknej. Tel. 59-77.

Wszystkie specjalności od 9 r. do 8 wiecz. Rentgen, Diatermia, D'Arsonel, Lampy kwarcowe, Sollux, Elektryzacja, Analizy, Szczepienia.

PROSIMY POWOŁYWAĆ SIĘ NA „CZYSTOŚĆ”!

FABRYKA WYROBÓW DRZEWNYCH

„JÓZEFÓW”

SP. Z OGR. ODP.

CZĘSTOCHOWA, Olsztyńska 1, tel. 7—75

produkuje:

AMERYKAŃSKIE MEBLE BIUROWESTOLARZCZYZNĘ BUDOWLANĄ,
WSZELKIE LISTWY PROFILOWE.

— — S E D E S Y — —

Adres telegr.: „JÓZEFÓW” Częstochowa.

Prenumerujcie:Tygodnik „**KURJER NIEDZIELNY**”

Warszawa, Chmielna 49.

„Życzę powodzenia w podjętym, pożytecznym po-
myśle, który z pewnością dodatnio zadziała, zwłaszcza
w higienie szkolnej i ludowej”. Prof. Dr. W. Łepkowski.
Tak pisze o s.c. „PUROL” — największa powaga
dentystyki w P. Isce.

TYSIĄCE

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kur-
cze, bóle, niestrawność, brak apetytu,
ogólne osłabienie, odzyskało zdrowie,
używając ziółka sławnego na cały świat
Dr. Dietla, Prof. Uniwersytetu Jagielloń-
skiego. Żądajcie bezpłatnej broszury
pouczającej. — Adres: **Liszk-Apтека**.
Powoływać się na „Czystość”.

„Materiały Dentystyczne”

S. WAINRYB

Częstochowa, Kilińskiego 6.

BYSZKOWICZ

w Warszawie,

Leszno Nr. 9, tel. Nr. 161—80.

Posiada stale na składzie

WIELKI**WYBÓR****ZĘBÓW****i art. Lek.-Dent.****E. L. BREGMAN**w Warszawie, Złota 23
telef. 65—02.**SKŁAD PRZYBORÓW
LEKARSKO-DENTYSTYCZNYCH**Najtańsze i najlepsze
— źródło zakupu. —

KTO CHCE
MIEĆ DZIECI ZDROWE,
ten używa do pielęgnowania
U ZĘBIENIA

Komplet

„PUROL”

Zł. 1. — (prosz. + szcz.)

w pudełku blaszanym zł. 1,50.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE****J. W. SZYMKOWIAK i S^{ka}**

Częstochowa, Jasnogórska 36, Tel. № 264.

Gmachy, Budynki, Domy, Mosty, Ko-
lejki, Projekty i Kosztorysy, Konstr.-
Żel.-betonowe.**PALACZE!****CZyste, Białe Zęby**

daje tylko

„PUROL”**ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!**

Kto obserwuje wpływ
TYTONIU na zęby, wie,—
jak trudno jest usunąć żół-
ty nalot oraz zapach jego
z ust.

Czyni to szczoteczka i proszek

gat. C — „DLA PALACZY”

.... nareszcie więc jestem zadowolona
mam zęby czyste, białe, bez żadnego
osadu, w ustach czuje świeżość i przy-
jemny smak, a to dzięki szczoteczkom
i proszkowi „Purol” systemu i wynalazku
Lekarza-D-ty **Michała Grejaleca**

Mela GrabowskaPrimadonna Operetki
Lwowskiej.**Rób! Pracuj! Buduj!**

oto hasło XX wieku.

Spiesz do firmy

D. Berkowicz

Częstochowa, Kościuszki 45.

gdzie najtaniej kupisz:

Papę, smołę, cement, gips, trzcinę, kafle, żelastwo, karbo-
lineum, cegłę, wapno, posadzki i płyty cementowe,
cegłę i glinę ogniotrwałą, drzewo, dachówki,
dreny, farby, lakiery, pokosty, smary,
oleje i etc.

Inż. B. Hłasko i SkrzyneckiBiuro techn. i fabr. „**MŁOT**”

W CZĘSTOCHOWIE

ul. Mała 24. — Telefon 507.

Wszelkie urządzenia sanitarne

Wodociągi. — Kanalizacja. — Wentylacja.

Centralne ogrzewanie wodne i parowe.

Kotłarnia miedziana i żelazna.

Kto chce współdziałać w rozpowszechnieniu zasad **racjonalnego pielęgnowania zębów i jamy ustnej** (Szkoly, Świetlice Wojskowe i Szkolne, Koła Młodzieży, Ośrodki Zdrowia, Poradnie, Instyt. lecznicze, Kasy Chorych, Lekarze, Lekarze-D-ści, Higjeniści i t. d. i t. d.), — **nabywa odbitki z „CZYSTOŚCI”, jako ulotki**, a mianowicie:

		CENY:		
		100 egz.	500 egz.	1000 egz.
Lekarz-D-ta				
Michał Grejniec:	1) Kiedy trzeba plombować zęby? (z 2 rys.)	zł. 5	zł. 20	zł. 30
„	2) Kiedy trzeba zęby czyścić? (z 2 rys.)	„	„	„
„	3) Jak trzeba czyścić zęby?	„	„	„
„	4) Jak pielęgnować uzębienie dzieci? (z 2 rys.)	„	„	„
„	5) Nowoczesna technika dentystyczna.	„	„	„
„	6) Skutki zaniedbywania zębów (1 rys.)	„	„	„

Wysyła się po otrzymaniu należności przek. pocztowym, lub na P. K. O. Nr. 15-960 lub za zalicz. poczt.

Administracja „CZYSTOŚCI” Warszawa, skrz. poczt. N 729.

Dom Bankowy

Dr. NATTER et C^o

w Pradze Czeskiej

NEKAŻANKA 8.

Załatwia wszelkie interesa bankowe.

Kupujcie wyroby Krajowe!

w pierwszym rzędzie

Art. „**PUROL**” do pielęgnowania
uzębienia

naturalnego i sztucznego!

Zapytania kierować: Warszawa, Skrz. Pocztowa Nr. 729.
dla „**PUROL**”

Kto chce mieć świeżą
i ładną cerę
niech napisze do Adm. „Czysto-
ści” Skrz. poczt. Nr. 729 dla
„Promień”

Chorzy na płuca
proszeni są o podanie adresu do
Adm. „Czystości” w Warszawie.
Skrz. Poczt. Nr. 729 pod „Płuca”

F) NAJTANIEJ tutaj kupować po sezonie.

F) NAJSOLIDNIEJ!

F) NAJWIĘKSZY WYBÓR!

Warszawa, Trebacka 10, „OCCASION”

Olbrzymi wybór futer damskich, męskich—Lisy—etole—
kołnierze—skórki **PRAWDZIWA OKAZJA TANIEGO KUPNA.**

Znakomity Artysta
Aleksander Węgierko
pisze
„szczot. „**PUROL**”
są bardzo dobre.”

K T O M A
jakieś pomysły
lub wynalazki

p. winien podać swój adres
do Administr. „Czystości”
Warszawa, skrz. poczt. 729
sub „Wynalazek”
(znaczek na odp.).

WSZELKIE ROBOTY MALARSKIE wykonywa
DZIAŁOWICZ w Częstochowie
Kościuszki 31, tel. 7-37.

Najnowsze wzory **tapet**, chodników kokosowych i **linoleum**
po cenach najtańszych. — — — Firma egzystuje od 1905 roku.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY KRYNICA

położony w zachod. części Karpat 590 m. nad poziomem morza.

CAŁOROCZNY SEZON KAPIELOWY.

I. Sezon letni od 1. maja do 31. października.

Wład. WĘGIELEK

W WARSZAWIE — — TREBACKA Nr. 1

NAJLEPIEJ I NAJSZYBCIEJ

załatwia

WSZELKIE TRANSPORTY I PRZEWOZY

— WE WSZ. MIEJSC. RZECZP. POLSKIEJ. —

LEKARZ DENTYSTA MICHAŁ GREJNIEC

W CZĘSTOCHOWIE.

I-sza Aleja Nr. 10, telef. Nr. 2 50.

Przyjmuje codziennie
od 9—1 i od 3—7 w.

**Choroby zębów i jamy
ustnej.**

ZĘBY SZTUCZNE.

Dr. Med. L. Korybut-Daszkiewicz

(Warszawa) pisze:

„Szczoteczki „**Purol**”—„**Anato-
miczne**”— są, według mego zdania
**bardzo praktyczne i godne
powszechnego zastosowa-
nia”.**